

Modlitwa 30-dniowa o wstawiennictwo św. Józefa¹



Mattis/Wikipedia | CC BY-SA 4.0

Święty Józefie, przez trzydzieści lat z miłością i poświęceniem opiekowałeś się Synem Bożym, dlatego teraz, przez trzydzieści dni będę Cię prosił, abyś mnie samego otoczył taką samą opieką.

- Proszę Cię o to przez wzgląd na nieskończoną dobroć Ojca, z woli którego Syn narodził się i dorastał w ziemskiej rodzinie.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na ból, jakiego doświadczałeś, kiedy w chwili zwątpienia chciałeś odprawić Maryję, naszą Niebieską Matkę.

1 [Źródło](#)

- Proszę Cię o to przez wzgląd na smutek, jaki Ci towarzyszył, kiedy prowadziłeś do stajenki Twoją Małżonkę, Tabernakulum Boga na Ziemi, aby porodziła Dziecię w żłobie.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na lęk, jaki Cię ogarnął, kiedy nad Dzieciątkiem Jezus zawisł wyrok śmierci.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na zatroskanie i niepewność, które nie opuszczały Cię, kiedy pełen ojcowskiej miłości przez trzy dni poszukiwałeś nauczającego w Świątyni Jezusa.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na niewzruszoną ufność Ojcu, kiedy patrzyłeś, jak dłonie Jezusa umiejętnie obchodzą się z drewnem i wiedziałeś, że kiedyś zostaną przebite gwoźdźmi.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na wszystkie te słodkie i niezapomniane chwile, kiedy Jezus w Twoich objęciach szukał ojcowskiej czułości.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na Twoją radosną wędrówkę do Nieba, gdzie oczekiwałeś Maryi i Jezusa.
- Proszę Cię o to przez wzgląd na niewyczerpaną radość, z jaką przyglądasz się Twemu przybranemu Synowi zasiadającemu w Boskiej chwale.

Święty Józefie, ukochany Ojcze, jestem pewien, że mnie wysłuchasz ze względu na miłość, jaką masz ku nam. Do Twego serca kieruję prośbę o potrzebną mi łaskę, ufając, że przedstawisz

ją Twojemu Synowi. Proszę Cię, abyś wysłuchał wszystkich, którzy prosili mnie o modlitwę, abyś obdarzył ich wszystkim, co jest im potrzebne i dla nich pożyteczne. Święty Józefie, ukochany Ojcze, módl się za nami, abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.